



m



KLASZTOR
SW. ANDRZEJA
W KRAKOWIE

dy



F A C U L T A S

Vita Beatæ MICHELINÆ Viduae Tertij Ord: S.P. FRANCISCI

Censeo ut Imprimatur, In quorum fidem manum me-
am appono *Die 17. 8bris A. 1737. Varsaviae.*

GUILHELMVS ROBERTSON I. V. D. *Gnes-*
nen. Pofnaniën. Varsavien. Canonicus. Præpofitus
Infulatus Camenecen. Custos Lovicien. Curie E-
pifcopalis per Diecæfim Pofn. Auditor Generalis

& Iudex

mpp.



DEDICATIO VITÆ
B. MICHELINÆ

Adū Reverendo ac Eximio Patri
Magistro Gabrieli Welisewic, Ex-
provinciali, Gvardiano Conventūs Varlavien-
sis ac Commissario Provinciali, Patrono &
Mecanati Gratosissimo.

E Nobilissima Metellorum Familia, in cœle-
stes receptam Sphas, à Mitris Serenissimorum
Principum, ad diadema eternitatis vocatam, è
nidulo Seraphici Francisci in Divorum transla-
tam Patriam, ante Conspectum tuum Pater Re-
ligiosissime Neo Beatam MICHELINAM
sisso. Tuisq; manibus ac pectori Typogra-
phico charactere expressam ejus Sanctam conjecro
Vitam. Ita decuit ut sub tua convolaret auspi-
cia liber Vita Divinissime MICHELINÆ,
nam tu virtutum es vita, imo gestis Angelicis ani-
matus censeris esse, Gabriel; à cujus ore & dexteri-
tate, pectori Lechico Sacre fame præconia, Neo Be-
atæ clarius innotescunt. Non extra fidem est gra-
tos semper eviternæ, ac sanctæ memoriæ, Religio-
nem Nostram, percipisse rumores, hos Gabriele

nuntiante. Etenim quo hic fortis Angelus alte
sapientie vertit pennam, mox ingenuis moribus
Religionis Penates in Cælum quoddam transmu-
tare videtur. Sed tace Calame, caeleste hoc nomen
non humanas, sed Angelicas requirit laudes. V-
nicum hoc nostræ reliquit capacitati, quod non
ad numerum vivat Tullianum, quem eloquen-
tia sapius claudit punctis, at omni numero abso-
lutus, facilius cum sole ad beneficia dispergit ma-
nus, quàm ad calculum alij venire possunt; libe-
ralis admodum erga superos, animo, ut voces
deficiant elogijs, quæ ad nominis æquè perorent
dignitatem. Quare dum tua virtutum copia, me
inopem fecit, tu ipse suppleas, magna Panegyris,
elogia meritorum tuorum; ad quorum Sacrarium
admitte nunc Vitam Beatam Divæ MICHE-
LINÆ, quam intimè in animum pridem admisi-
sti; Ipsa enim tibi etiam in terris Vita longeva
atq; beata erit.

Ita voveo toto Filiali pectore Adum
Reverendæ Paternitatis Vestræ

Devotissimus Client

Er. M. H. R. S. O. M. C.



Z Y C I E BŁ. MICHELINY.



Akże nie przyznać że BOG Sprawie-Allocutio,
dliwy, iakże nie ogłaszać że nikt się
niezawiedzie na miłości Boskiej *amor
Dei neminem Seducit*. Iakże nie słu-
żyć BOGU, kiedy sług swoich wier-
nych; y szczerze Jego Kochających, nie tylko w Nie-
bie *Visione Beatifica*, ale y na ziemi w swym Koście-
le Świętym woiującym czią y Honorem nie u-
stannym regalizuje, y przez długie wieki w śmier-
telnych popiołach zostaiącą Ich sławę na od wdzię-
czenie miłości nieskażytełą konserwuje, *neq; erugo
neq; tinea corrumpit*; nawet najmnieysze sprawiedli-
wych sług akcye, w wieczystey nie obliteracyi trzy-
ma, *in memoria aeterna erit justus*; tak że żadna ma-
lignitas swiatowa, żadne wieki nie potrafią zatłu-
mic sławę SS. Boskich, *quoniam diligentibus Deum
omnia cooperantur in bonu, ijs qui secundum propositum
vocati sunt sancti*. Iednakże nie trzeba rozumieć
Chrześciańskim ludziom, aby sładzy Boścy dla Nie-
ba, y sławy BOGU służyli, y iego kochali; tak bo-

wiem szczerze służyli, y służyć BOGU, tak szczerze
 kochają, że nie z inżey pretenyi, tylko *ex motivo
 perfecto supernaturali* BOGU serca konsekrują. Za
 co BOG wfzechmogący jako choyny y łaskawy
 sławę ich w rękach twoich piasunie: *In manibus for-
 tes servorum DEI.* Nam oraz Ziemiainom modelusz
 świętobliwości od nich brać káže, *fac secundum exem-
 plar, quod tibi monstratum est*, aby serca nasze miło-
 ścią SS. sług BOSKICH pałały przeciwko BOGU;
 iako sobie pewny Asceta życzył: *A vestris cordibus
 corda nostra condiscant pulchro vestro igne ardere.* Nie
 dla czegoc inżego y tę nową Beatyfikantkę Bło-
 gosławioną MICHELINĘ tak wniebie, iako y w
 Kościele Chrześciańskim tytułem Świętey chwały
 przyozdabia, y *post sera fata* świętobliwość Iey pu-
 blikuie Swiatu, tylko abysmy choynosc, szcze-
 rość Pana BOGA Naszego, który *unicuique reddit se-
 cundum opera*; iako oddał *justum premium* y Bł. MI-
 CHELINIE uznali: á przykładem Świętego ży-
 ćia Iey, BOGU służyli, o zbawienie Duszy naszej
 drogą krwią JEZUSA odkupionej, pilnie się starali
fac secundum exemplar quod tibi monstratum est.

Ortus

B. Miche-
 linę & Fa-
 milia.

BŁOGOSŁAWIONA MICHELINA, al-
 bo MICHAELINA w Pesarzu zrodzona jest:
 Roku 1306. z Rodzicow Szlachetnych y fortunnych
 krwią z kolligowanych, z Familią Przeświętnych
 Xiążąt Metellow, (iako Authorowie piszą) z Oy-
 ca nazwanego *Antoni Pardy*. Tey Dziećcinie na Chrzćcie
 Świętym, Oyciec życzył dać Imie *Nikolauzya* ale
 Matką przewyciężyła prozbą, że MICHELINY I-
 mie na Chrzćcie Świętym odebrała; co pewnym
 pro-

prognostrykiem było, że miała nie tylko ze światem
ciałem, ale y czartem wojować. We dwunastu lat
od Rodziców wydana za Mąż, za pewnego Szlachci-
ca z Familii *Malateston*, z którym za dyspozycyą Marito de-
ponfata.
BOGA Wzzechmogącego, tylko lat ośm żyła, z k-
tórym spłodziła iednego Synaczka Dziada swego ma-
jącego Imię *Pardin*. We dwudziestu lat zostawży Brevi facta
vidua.
Wdową, a trwając wtym stanie, BOG łaskawy;
chcąc ją mieć za służbę swoją y z labiryntu świata
wyprowadzić; zesłał do tamtego kraiu iedną
świętobliwą Zakonnice, z Zakonu pokutujących S.
FRANCISZKA, na Imię *Syryana* ktora po Świętych Syra Magi
stra ejus.
miejskach za pozwoleniem starszych pielgrzymo-
wała, nabożeństwem, miłosiernemi uczynkami
Chrześcijańskimi, to służąc iuż chorym, to iuż na-
nich od Domu do Domu dla miłości Pana BOGA
i almużny zebrząc chodziła. Nad to tak serdecznie
gorzała miłością BOSKĄ przy modlitwach; że od
ziemi na powietrze podniesioną częstokroć widy-
wali. O Tey tedy Świętey Tercyarce słyszac Bło-
gosławiona MICHELINA, do domu swego chę-
tnie sprowadziła y przyjęła, aby Iey przyiacielem
w sieroctwie, y strożem Wdowiego Iey stanu była:
owszem Mistrzynią ją Iwoią, uczyniła, prosząc aby
ją Chrześcijańskiey doskonałości uczyła. Rada
Syryana tey funkcyi y temu szczęściu, że do zba-
wienia mogła usłużyć Bogatey y Szlachetney Pa-
ni; a przeto za Duszę Iey ustawiczne mortyfikacye
dyscypliny, Nabożeństwa czyniła, bo wiedziała; że
serce MICHELINY w bogactwach, marnościach,
Świata tego, a osobliwie w kochaniu Syna utopio-
ne zosta-

ne zostawało. W dzień Zielonych świątek, gdy według zwyczaju *Syryana*, DUCHA Świętego prosiła za MICHELINĄ, aby ferce iey oddalił od światowcy marności, a ogniem swym miłości zapalił; pod czas owej modlitwy poszła w zachwycenie *Syryana*, w którym gdy trwała od rana aż do wieczora, oczy ku BOGU mając podniesione, uzaliła się Iey Błogosławiona MICHELINA, a ciągnąc za suknią wołała: a czemuż siostrze moja nie posilasz ciała twego? czemu się nie weselisz? dziś ci to dzień solenny zesłania DUCHA Świętego? ten dzień który nam BOG sporządził, toć weselić się y cieszyć w BOGU potrzeba, którym wołaniem gwałtem przerwała owę modlitwę, extatyczną *Syryany*. Na co rzekła *Syryana* o! gdybyś wiedziała MICHELINO, co to jest według Duszy z Bogiem cieszyć się, y rozmawiać? nigdy byś nie do tey wesołości powierzchowney nie wabiła. O! gdybyś y ty MICHELINO zkosztowała, iak srodki y kochający Pan nasz jest, wszystkie światowe, były byci kontentecze gorzkim piołunem y łatwo byś docześnością wzgardziła; która cię od BOGA, oddala. Odpowiada MICHELINA na to: daremna siostrze perswazyja twoja, a iakoż mam odstąpić miłości y powinności Macierzyńskiej przeciwko memu Iedynekowi, krew ci to moja, Życie to moje, ba y fortunne dostatki, domowe interessa wielką mi są przeszkodą do służby BOSKIEY. Do ktorey znowu *Syryana* rzecze: Achcetz że MICHELINO aby cie Synowka miłość y zabawy światowe od BOGA? y od służby iego nie odrażały podzmyż obiedwie do Kościoła S. FRANCISZKA

á zgo-

Perwasio-
ne Syrye
animatur
ad Deum
B. Mich:

á zgodliwie prośmy BOGA, áby' cię z tey światowey eliberował niewoli, y młodego *Pardyna* Synaczka twego w niewinności na chwałę swoię wziął do nieba z tego świata. Pozwoliła chętnie na to MICHELINA, w Kościele S. FRANCISZKA śróddecznie z płaczē modli się oraz z *Syryą*, przed ukrzyżowanym JEZUSEM, wtym usłyży zonego Krucyfixa głos, w te słowa MICHELINA: *Ego te habet cura & amore levabo; Filium ad me vocabo & Matrem mihi desponsabo.* MICHELINO uwolnia Ciebie, że już odtąd o nic światowego starać się nie będziesz, wezmę ja do siebie y Syna twego, ciebie za Oblubienice sobie poświęcę, á dopiero wolną będziesz od miłości światu marnego, na owe słowa Chryśtułowe. Wnet MICHELINA iak inśza ze światowey Matrony w Niebieskiego przeminia się Anioła, już wśzytka myśl iey o Bogu o Niebie *fecit caelos in intellectu*, już całe serce pełne miłości BOSKIEY. Przychodzi do domu zastaie konającą dziecinę Synaczka swego, za-
 staie y dwóch Aniołów, ktorzy Duszę owey Dzieciny do Nieba ponieśli. Oddawszy do Nieba BOGU Syna rozdaie Ubogim własną fortunę, mają-
 tności y inne dobytki, kontradykowali temu y szemrali nato krewni, utratnicą y głupią ją nazywając, częstokroć tyrańsko bili co wśzytko cierpliwie znośiła MICHELINA mówiąc słusznieć ia te odbieram kary za dawne zbytymoie wyniosłości y delicye. O nic już niedba MICHELINA tylko oto się

Svasicol
 locutio a
 Christo.

Filius ejus
 moritur.

Suas facultates distribuit pauperibus.

Vitam me-
lius & habi-
tum mutet

szeregulnie starała aby wuboſtwie ubogiego JEZU-
SA naśladowała a w Niebie była bogatą *Theſau-
ris ate vobis theſauros non deficientes in Coelis*. Bierze Habit trzeciego Zakonu S. FRANCISZKA y
w zakonnym ſtanie na Ziemi iuż prawie Niebie-
skie prowadziła Życie *vitam duxit planè Caeleſtem*:
iuż u Błogoſławioney MICHELINY iako w Nie-
bie, w niebie iako u MICHELINY; przy Bł: MI-
CHELINIE prawdziwie ziemia Niebo ſkładała
według Poëty *terraq̄ composuit calum, quæ pendet
ab illo*. O BOZE! moy iak ogniſtą miłoſcią pałała
ta Błogoſławiona Tercyarka pokutuiącego Zako-
nu Świętego Franciszka y przeciwko bliźnim
ná uſługę chorych z miłoſci JEZUSA wszy-
ſtka ſię konſekrowała, którym wſzpitalach uſtu-
gowowała. za co Pewnego czaſu pokazał iey ſię Pan
JEZUS mowiac do niey *mifericordia in pauperes, in-
firmos, pupillos, & viduas, præſtita, me tibi devinxisti
ſed & ego abundanter retribuam, te iuvabo, ut per ſe-
mitam quam elegiſti conſtanter incedas ad vitam MI-
CHELINO* twoim miłoſierdziem ktore ſwiad-
czyſz ubogim, chorym, oſieroćiałym Wdowom,
wielceſ mie ſobie zdewinkowała; więc la tobie
choynie to rekompensować będę y dopomogę ci,
abyś tą drogą, którą ſobie obrała do Życia wie-
cznego, ſtatecznie poſtępowała. Za co ona kłę-
cząc dziękowała wte ſłowa JEZUSOWI *Pater pi-
iſſime tua dona recipis & ſi hac retribuſ, tua munera
coronas* Náypobożniejszy Oycze Zbáwicielu moy
nie zemnieć ty pożytkuieſz, ále z choynoſci two-
iey dane dary odemnie odbieraſz, á ieżeli te-
mi rekompensujeſz, dobrodzieyſtwa twoie ko-
ronujeſz. O! BOZE moy ktory ięzyk wymowi,
pio

Secundo
Colloquio
Divino fru-
itur

pioro opisze, iak ciężko męczyła ciało swoje, nie
 potrzeba było Neronow, Dioklecyanow szukać Aspera vi
 sama nad sobą Błogofławiona MICHELINA o- ta ejus.
 krutnym Neronem była, żelaznemi paskami, ostre-
 mi Cylicyami, dyscyplinami morderkowała ciało
 swoje, żeby prawdziwym na ziemi bez ciała była.
 Anioś; ustawicznie pościła, wielkim to traktamen-
 tem był u Błogofławioney MICHELINY su-
 chy chleb, y woda, y tego bardzo skąpo używała.
 Więcey pane Angelico chlebem Anielskim, to jest
 Przenajświętszym SAKRAMENTEM żyła, niże-
 li naturalnym pokarmem. Gdy raz chuć ią wzięła
 do pieczonego mięsa, które na stole postawiwszy,
 tak okrutnie długo dyscyplinowała ciało swoje y
 krwi upuszczała, poki appetytu chući do mięsa
 nie utraciła. Na modlitwach zostająca gdy kto Devotio-
 widział żywego z niey mógł konterfektować Sera- nes.
 phina; w noc y w dzień sercem gorącym klęcząc
 Boga chwaliła, na zranione kolana od ustawiczne-
 go klęczenia które y robactwo toczyło, żadnego nie
 miała respektu. Łoszek iey ziemia była albo
 goła deszczka. Serdeczną była kontemplatorką me-
 ki IEZUSOWEY, a z miłości zranionego IEZUSA
 nawiedziła w Ieruzolimie grob Jego. Wymówić Sacra loca
 trudno iakim affektem drogi y scieżki ktoremi Ierosolij-
 naz IEZUS pod czas męki swoiey chodził, cało- morum vi
 wała. Na Gorze kalwaryi gdzie miłość nasza IE- sitat.
 ZUS, był rozpięty na Krzyżu, tak serdecznie rozpa-
 miętywała śmierć IEZUSOWĄ, y gorąco modliła
 się że w zachwyceniu przez długi czas zostawała,
 iż ią ludzie rozumieli być umarłą, w ktorey exta-
 zyi słodko z IEZUSEM o Boskich tajemnicach ro-

In vitam
raculis cla
ra.

zmawiała. Alako Błogosławiona MICHELINA
w cnotach świętobliwości iasnym luminarzem była,
tak y cudami wielkimi ieszcze za życia iasniała.
Pewnego czasu do Ieruzalem płynąc morzem gdzie
gdy wielka burza z niebezpieczeństwem życia po-
wstała, tylko co Błogosławiona MICHELINA rę-
ce na Krzyż rozciągnęła y modlitwę uczyniła, w tym
że punkcie uspokojone zostało morze, *facta est tran-*
quillitas in mari, y iak Jordańskie wody, kiedy Jozue
Arkę P. przeprowadzał, wryte morze stanęło, *stete-*
runt aquae W Pesarzu ubogiemu zproznego naczynia
dostatkę bardzo dobrego oleju dzba napełniła, toż y
pewney ubogi y matronie tymże cudownym sposito-
bem wyświadczyła. Człowieka który ból ciężki
głowy cierpiał, gdy o ratunek zuprzykrzeniem Bło-
gosławioney MICHELINY prosił, zakonne welu z
głowy swoiey zdieła, a nagłowę chorego włożyła, y
tak zaraz uzdrowiony został. Także pewną chorą nie-
wiąstę ręce swoje na iey głowę zwyczajem Apostol-
skim kładąc uzdrowiła. Trędowatego żebraka wpoł
już przegniętego, od ktorego dla fetoru każdy zdaleka
stronił, Błogosławiona MICHELINA wspomniawszy
sobie na IEZUSA, ze dla miłości nászey wszystkie
ciało jego zranione y zkancerowane było, zbliży-
wszy się do owego żebraka obrzydliwe rany na twa-
rzy iego całowała; a gdy cudę Boskim zá onym pocało-
wanię ubogiego twarz iego, zleczone została co wi-
dząc Oblubienica IEZUSOWA tak długo obrzydłe
ciało żebraka całowała, poki doskonale wszystkiego
nie uzdrowiła. Modlitwą swoją szlachetney ma-
tronie, na ktorey ciało guiło, zdrowie u Pana Boga
zjednała. Tak świętobliwie służąc natym świećcie,
Bogu Bł: MICHELINA; ale ze kurs naturalny kto-
się

się rodzi, umierać musi, y nikt od tego nie jest excy-
powany dekretu, *Statutum est hominibus semel mori.*
Wiekę swęgo 56 Bł: MICHELINA Roku 1356 dnia
19. albo iak drudzy Autorowie twierdzą, 18. Czerw:
w sam dzień Niedzielny Troycy Świętey, w Pesa-Mors ejus
rzu z tym się szczęśliwie pożegnawszy życiem; napretiosa in
życie B. poszła do domu szczęśliwey wieczności *conspetu*
Ibit homo in domum aternitatis sue oglądać Boga y *Domini.*
znim na wieki się cieszyć. Pochowana w Pesarikim
Kościele XX. Franciszkanow *Minorum Conventua-*
lium przy asystencyi całego Miasta, y niezliczoney *Sepulta a-*
numerozyi Zakonnych, y innych Duchownych *oud PP.*
Osob Ktorą po śmierci sławną Bog uczynił *Francisca-*
cudami Pewny Szlachetny Pan z Pesaryi nazwa- *nos Min.*
ny *Pandulfus* morzem zdalekiego Krolestwa powra- *Co nv.*
cając do Oycyzny swoiey, slyszal o niezliczonych
cudach, ktore Bog sprawował przez Bł: MICHE-
LINE y wielkie łaski, *dobrodzieystwa* ludziom do- *Claret post*
iey protekcyi *udawiającym się* świadczył; *niedawał wiar* *fata mira-*
ry, na ukaranie niedowiarstwa iego przepuścił Bog *culis.*
gwałtowne Aquilony, wzburzył głębokie morze; iuz
iuz tonie okręt, wzywają swych ŚŚ. Patronow na ra-
tunek marynarze, y inni ludzie: westchnie serdec-
cznie do Bł: MICHELINY, y ow Szlachetny Pan
czyniąc stateczne postanowienie, wszędy głosić swią-
tobliwości y cuda tey Bł: Tereyarki S. Franciszka
na tych miast fatalna ustąpiła morska burza, ktory
cud uznawszy, od tąd, wszędy sławił *Liberatorkę* y Pa-
tronkę swoię, na zawdzięczenie tey łaskowości, mar-
murowy na chwałę iey wystawił grob; ktory potym
wedwieście lat y kilka *Zoroastes* y *Hippolita Leonar-*
da Małzonka iego w Roku 1580 kosztownie odno-
wili. Doznał osobliwey łaski od tey Bł: MICHE-

LINY *Ian Gianni*, kiedy Synaczka swego *Letaliter* chorującego do iey protekcyi oddał, y grob na wie-
dzie przyobiecał. Pewny Szlachcic z Pefaryi gdy
się modlił u grobu Iey y Cylicyą ktorey ona uży-
wała na oczy przyłożył, utracony wzrok odebrał.
Roku 1379 Brat Anioł z Appulyi w konwencie Pe-
farskim mięzkający, przez nawałność morskiey fali
utonął, ktorego gdy nie żywego na brzeg wyciągne-
li y Bł: MICHELINIE zalecili ożył, y zdrowym
do konwentu powrócił Tegosz Roku dnia 21. Li-
stopada niewiasta Imieniem *Antonola* czartow
w sobie mająca przy grobie Iey uwolniona została.
Dostąpiła tey łaski wtakim ze utrapieniu zostająca
Cekkoliny Corkalmieniē *Berta*, bo iak się tylko dotchne-
ła Ciliciū Bł: MICHELINY takżaraz czarci odniey
ustąpił Roku 1360 Pewną niewiastę z ktorey ciało
opadało uzdrowiła Roku 1367 Paniękę *Gaudyozę*
iuz konającą, Iana Rektora Kościoła S. Martynty
powietrzem zarzonego uzdrowiła. Tegosz Roku
tonącego na morzu Iakoba z Wenecyi y Mikołaja
śalwowała, Roku 1363 wedwunaštu lat Chłop-
ca Imieniem Piotra, który śmiertelnie szwan-
kował zkoniał, zleczyła Roku 1364 *Bokkacyna*
od Węgrow złapanego w niewolę y ciężko okute-
go eliberowała. Antoniego powietrzem zarzonego
zdrowym uczyniła Roku 1365 *Nikollete* Paniękę
paralizem naruszoną y cały Rok dla ślabości wiel-
kiey nałożku leżącą zdrowię opatrzyła Roku 1375 Pa-
niękę Imieniē *Lella* ktora przez trzy lata nie słyszała
słuhiey przywrociła Roku 1377 Elzbita matrona z
Rawenny monstrum porodziła ale gdy ow swoy
płod

płod zaleciła Bł: Michelinie nabożnie po dwóch Mię-
fiącach iak Anioła sliczną dziecinę odebrała, Okrom
tych cudow są y inne 96. ktore *Ceculus y Berna-*
buccius publicznie Pefarscy Pifarze z dowodami
ludzi godnych wiary zapifali. Ieszcze o krom tych
konnotowanych Cudow, są y inne niezliczone, same-
mu tylko Bogu iawne *numera stellas si potes*. Prezto
Chrześcianski człowiecze rzetelnie będąc wiadomy
o świętobliwym życiu Tey nowcy Beatyfikantki, kro-
rą ci Bog Wfzechmogący y Kościół S. Katolicki
temi czasý na wzor y przykład świętobliwości podał,
Iey świętym życiem animuy się do miłości szczerey
Pana Boga, *possumus nos quoq; esse, quod Sancti sunt si*
faciamus quod fecere ipsi mowi Chrifost: S. możemy
takiemi być y my iako Święci, tylko to czynmi, co
oni czynili, kochaymy szczerze Boga; całym sercem
Iemu służmy mieymy wosobliwcy konfideracyi
wieczność, y owe słowa Teressy S. albo żyć z Bo-
giem na wieki: albo zginąć na wieki, *aut aeternum be-*
ne aut aeternū malē mieymy w pamięci świezey naukę
ktorą chociaż Pogancki Plato w swoiey szkole
pisac kazał *Hic est momentum videte qualis sit ater-*
nitas, a tym sposobem dostapiemy tytułu Błogosła-
wionego zbawienia.





13489
Kean

Biblioteka Jagiellońska



stdr0024818

